**SCENARIUSZ AKTYWNOŚCI DLA DZIECI PIĘCIOLETNICH**

**Temat kompleksowy:** „Dziecięce przyjaźnie”

**Temat zajęć**: „Tacy sami ale inni”

**Opracowanie:** Nauczyciele wychowania przedszkolnego w SPP w Wolanowie

**Cele główne:**

- wzmacnianie więzi rodzinnych

- poszerzanie wiedzy na temat tolerancji;

**Cele szczegółowe:**

- rozwijanie mowy i logicznego myślenia;

- kształtowanie postawy tolerancji,

**Kompetencje kluczowe (matematyczne):**

- przeliczanie elementów zbioru;

**Formy pracy:**

- praca indywidualna, praca z rodzicem

**Metody pracy:**

- słowne

- czynne

**Środki dydaktyczne:** gazeta, podkład muzyczny, karta pracy nr 4,

**Przebieg:**

1. „Czym ludzie różnią się między sobą”? – swobodna wypowiedz dziecka
2. Zabawa „Masażyk” – dziecko razem z rodzicem wykonują na plecach masażyk według rymowanki:  
   *Szły słonie,   
   Biegły konie,   
   wiła się kręta rzeczka,   
   szły panie na szpileczkach,   
   padał drobny deszczyk.   
   Czujesz dreszczyk?*
3. Co to jest tolerancja?”- burza mózgów.

Rozmowa rodzica z dzieckiem . Zapisywanie pomysłów dziecka na arkuszu papieru.

1. „ Jesteśmy różni”- praca z obrazkiem. Omawianie wyglądu dzieci z ilustracji, opisywanie pokazanej na obrazku sytuacji. Uświadomienie konieczności akceptacji różnic w Załącznik nr 1
2. Lustro – zabawa w parach – dziecko i rodzic siadają naprzeciw siebie, przyglądają się sobie, opisują swój wygląd , a następnie naśladują swoje ruchy nawzajem.
3. „Smok Josh”. Słuchanie opowiadania Diany Hsu

*Dawno temu żył sobie wielki smok. Miał na imię Josh. Pewnego dnia, siedząc pod ogromnym zielonym drzewem, pomyślał sobie: „O, jakby to było miło, gdybym miał przyjaciela, z którym mógłbym się bawić”. I tak owego słonecznego ranka Josh wyruszył w drogę na poszukiwania innego smoka, który mógłby zostać jego przyjacielem. Po drodze spotkał słonia o imieniu Ethan.*

*– Cześć – powitał go słoń, mrugając oczami – nazywam się Ethan! A tobie jak na imię?*

*– Josh – padła odpowiedź. – Szukam jakiegoś przyjaciela – smoczego przyjaciela, ot co. Przez chwilę przyglądał się Ethanowi i rzekł nieco podejrzliwym tonem:*

*– Masz wielkie uszy i długi nos. Nie jesteś smokiem, prawda?*

*– Nie – odparł słoń – ale przecież nic w tym złego, prawda? Mogę zostać twoim przyjacielem. Zresztą ja też szukam przyjaciela. Ostatnio czułem się bardzo samotny. Jednak Josh nie posłuchał Ethana. Spojrzał na niego chłodno, odwrócił się i pokłusował dalej. Ethan patrzył na jego odwrót z wielkim smutkiem. W dalszej drodze Josh spotkał lwa. Lew wyskoczył przed niego z wielką gracją, potrząsnął swą fantastyczną grzywą i uśmiechnął się:*

*– Co tu robisz? Josh przez chwilę przyglądał się lwu. Nigdy przedtem nie widział lwa i zaskoczyło go jego piękno.*

*– O, szukam przyjaciela. Mam na imię Josh.*

*– O, ja też szukam przyjaciela. Mam na imię Ali – lew Ali. Chodź, pobawimy się razem. Co byś powiedział na wyścigi albo na berka? Ali podskoczył i zakręcił się wkoło w nadziei na zabawę. W pierwszej chwili Josh poczuł wielką radość, lecz nagle zorientował się, że Ali nie jest smokiem. Spojrzał na jego uśmiechnięty pysk i stwierdził:*

*– Ależ ty nie możesz być moim przyjacielem. Nie jesteś smokiem. I zanim lew zdążył cokolwiek powiedzieć, Josh odwrócił się i pobiegł dalej. Gdy tak wędrował polną ścieżką, spotkał małego białego królika. Mały królik był bardzo nieśmiały. Schował się za ogromne drzewo i uważnie nasłuchiwał swymi długimi uszami, wyglądał zza drzewa tylko jednym okiem. Gdy zobaczył smoka, pomyślał sobie: „Co za wielki smok. Mam nadzieję, że jest to smok przyjazny, w przeciwnym razie będę musiał uciec i gdzieś się ukryć”. Kiedy Josh zbliżył się, królik zapytał:*

*– Przepraszam bardzo, czy jesteś przyjaznym smokiem? Josh był w istocie bardzo przyjaznym smokiem, więc królik nie musiał się niczego obawiać. Po prostu siedział spokojnie za drzewem i przyglądał się. Josh usiadł pod tym samym drzewem, pod którym ukrył się królik. Kilka drzew dalej Josh zobaczył coś szalenie zabawnego. Był to klown – potykał się o własne ogromne buty i śmiał się z tego do rozpuku. Za każdym razem, gdy się potknął, wywracał się na ziemię i śmiał się, śmiał się… Nagle Josh zorientował się, że i on sam się śmieje. Tak jak ten klown – on też śmiał się, śmiał się… Obydwaj zaśmiewali się, aż dostali czkawki, co spowodowało, że śmiali się jeszcze głośniej. W końcu Josh wstał, podszedł do klowna i rzekł:*

*– Cześć, jesteś bardzo śmiesznym klownem. Nigdy w moim smoczym życiu tak się nie śmiałem!*

*– Nie ty jeden. Idź i spytaj dzieci. Powiedzą ci, że bez przerwy ich rozśmieszam, a to pomaga im zapomnieć o kłopotach! Kocham uszczęśliwiać ludzi. A co ty lubisz robić?*

*– Cóż, powiem ci, co lubię robić – poważnie odpowiedział Josh.*

*– Lubię szukać przyjaciół, żeby się z nimi bawić, tyle że smoczych przyjaciół.*

*Klown znów zaczął się śmiać:*

*– Chyba żartujesz, cały świat może być twoim przyjacielem.*

*Klown wciąż się śmiał. Josh nagle poczuł się zakłopotany i troszkę smutny. Zdawało mu się, że nikt go nie rozumie. Powiedział sam do siebie: „Chcę tylko smoczego przyjaciela, czy proszę o zbyt wiele?”. Odczołgał się do tyłu i usiadł pod drzewem sam. Po policzkach ciekły mu łzy. Próbował je ocierać, lecz wciąż się pojawiały.*

*– Josh, Joshua! – usłyszał, jak ktoś woła go z daleka. – Dobrze się czujesz? Josh rozejrzał się i ku swemu zdumieniu zobaczył słonia Ethana. A także lwa, małego białego królika, wreszcie potykającego się o własne buty klowna, który ciągle się śmiał. Wszyscy otoczyli Josha. Ethan łagodnie głaskał go po głowie. Lew zlizywał mu szorstkim językiem słone łzy. Mały biały królik wstał na dwie łapki i zaczął go obwąchiwać. A klown robił różne grymasy tak długo, aż Josh zaczął się śmiać razem z nim. Nagle lew Ali podskoczył w górę i rzucił rozradowany:*

*– Chodźcie, pobawimy się i będziemy szczęśliwi.*

*– O tak, bądźmy szczęśliwi! Wszyscy jesteście moimi przyjaciółmi! Wszyscy jesteście moimi wyjątkowymi przyjaciółmi. Wszyscy jesteśmy różni i piękni, tak jak kolory ogromnej tęczy. Odtąd zostali najlepszymi przyjaciółmi. Spędzali wiele wspaniałych wspólnych chwil. A Josh zdał sobie sprawę, ile mógłby stracić, gdyby miał tylko jednego, smoczego przyjaciela.*

1. Wspólna dyskusja na temat treści opowiadania – przykładowe pytania:

* Kto jest bohaterem opowiadania?
* Jaki problem miał Josh?
* Dokąd się wybrał?
* Kogo spotkał?
* Czy Josh był szczęśliwy?
* Dlaczego?

1. Ekspresja plastyczna na temat opowiadania. Technika dowolna.
2. Rozmowa z rodzicem na temat przeprowadzonej aktywności .Co dziecko sie podobało najbardziej? Podziękowanie. Pochwalenie dziecka.

Załącznik nr 1



